

**gacja Pogłębienia Przyjaźni
Radzieckiej**

"Miesiąc" w dniach od 1 września do 12 października.

Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali przemówienia Pełnomocnika Wszczęchwizkowego Towarzystwa Łączności Kulturolnej z Zagranicą (WOKS) w Polsce — I. A. Razułka, który zapoznał obecnych z programem imprez, które w okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędą się w ZSRK. (PAP)

B. GONCZARSKA

Z NOTATNIKA
WARSZAWYPrzecież rok szkolny
już rozpoczęty

Ożyły się gwarem dziecich głosów mury budynków szkolnych. Wesołym śmiechem wypełniły się sale. Ale często radośnie ożywienie, ustępując zrozumiałemu rozczarowaniu przy oglądaniu na nowych mundurkach białych lat powstałych po bezpośrednim zetknięciu się ze świeżą białą malowaną drzwiami.

Przedsiębiorstwa remontowe nieśli i w tym roku zawiodły nadzieje uczniów i nauczycieli — rozpoczęła naukę w uporządkowanej całkowicie szkole.

Przygotowania do nowego roku szkolnego nie były we wszystkich szkołach „zapłatem na ostatni guzik”. W niektórych szkołach, nadal trwa okres tzw. organizacji.

Na przykład w szkole TPD nr 25 przy ul. Żytniej dzieci nie znała swoich wychowawców, nie mogła trafić do swoich klas, dlatego, że nie ma na nich żadnych informacji i dlatego, że już po rozpoczęciu roku szkolnego odbywały się przeprowadzki klas i pracowników naukowych. Trzeci dzień po rozpoczęciu nauki młodzież nie znała planu zajęć. Nie jest to niestety osobobny przykład.

W szkole już od pierwszego dnia września powinna panować atmosfera stałości, ładu, rytmicznej pracy, co ułatwi dalszą pracę z młodzieżą. Doceniają to między innymi szkoły: przy ul. Smolnej, i TPD 10 w których przygotowania do rozpoczęcia roku szkolnego rozpoczęły się jeszcze w czerwcu.

Początek roku szkolnego stał się powolnym początkiem normalnych zajęć szkolnych. Stanu tymczasowości, gorączkowych prac organizacyjnych nie można przedłużać. Przede wszystkim trzeba z budynków szkolnych usunąć wszystkie ślady prac budowlanych i zakończyć przedłużające się remonty.

Uczniowie jak najszybciej powinni poznać plany zajęć. Również i nauczyciele muszą wiedzieć w jakiej klasie będą mieli zajęcia w danym dniu, aby mogli się do nich dobrze przygotować.

Wiele uwagi i przygotowań wymagają wprowadzone w tym roku codzienne apele. Dobrze przygotowany apel, to praca nie tylko organizacji harcerskiej i ZMP-owskiej, ale przede wszystkim nauczyciela, któremu pomoże on w pracy wychowawczej.

Nie można także zapominać o sprawach na pozór błażych, o których nie pamiętają niemal żadna szkoła — ręczniki, mydło, papierze higienicznym.

Duży udział zwiastuje w pierwszym okresie pracy szkoły mają rodzice. Ich zadaniem jest pomóc kierownictwu szkoły. Rodzice powinni wiedzieć, że spacer po szkole jak to jest np. w szkole nr 25 przeszkadza w pracy. Czas ten mogą poświęcić na dyskusję, organizowanie dożywiania, pomoc w świetlicy i prace wychowawcze.

Tym wszystkim sprawom więcej uwagi powinny poświęcić wydział i oddziały oświaty przeżyli rad narodowych, szkolne organizacje partyjne.

(Kcz)

(Kcz)

(Kcz)

(Kcz)

(Kcz)

(Kcz)

(Kcz)

(Kcz)

(Kcz)

Dla siebie i swego miasta

Mieszkańcy porządkują stolicę

„Cały naród buduje stolicę” — głosiła hasła rozwieszone na niebieskich transparentach warszawskich ulic. Już od pierwszych dni września na skwerach i pozostałych jeszcze resztkach gruzu wrę prace. W pogodny, wrześniowy popołudnie, blizszą w słońcu łopaty i kilofy. Ludność stolicy daje dowód przywiązania do swego miasta.

Ulicami Warszawy rozeszli się mieszkańcy jadą na udekorowanych czerwienią ciężarówkach do wyznaczonych punktów budowy. W tym roku poza dalszą rozbudową Centralnego Parku Kultury, przyszedł jeszcze jeden ważny obiekt. Jest nim nowy stadion na Pradze.

Zaledwie kilka tygodni temu zapadła decyzja budowy Centralnego Stadionu Sportowego przy ul. Zielenieckiej, a dziś idzie już tam praca „pełną parą”. Tumany kurzu wzbijają się spod kół samochodów przywożących tu gruz i ziemię. Spod czerniaków koparek wylania się młsa przyszłego stadionu.

Już od godz. 14 dziesiątki warszawian codziennie stają tu do pracy.

Przed chwilą z Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu przyjechało około 200 pracowników. Na placu przy układaniu desek stawiała się w komplecie cała pierwsza zmiana działu automatów FSO — 70 młodych chłopców i dziewcząt, z kierownikiem Jerzym Glinką na czele. Spocione, ale uśmiechające się twarze pracujących. Edmund Sekierski — lokarz —

przodownik pracy, stara się i tu przodować. Dzielnie sekunduje mu Zosia Markiewicz operatorka na automatach.

Za chwilę przyjeżdża następna grupa pracowników z Państwowego Wytwórni Papierów Wartościowych. Są tu również i członkowie komitetów blokowych.

Dzień po dniu rośnie nowy stadion, przy dużej pomocy mieszkańców Warszawy. Już w lipcu przyszłego roku na stadionie tym odbędzie się przecież uroczystości Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Zaludniły się alejki Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku. Ożywiło się Powiśle śpiewem i muzyką. W każdym zakątku wrę prace.

Zżyło się już Powiśle z tymi corocznymi gośćmi, którzy przekształcają je z zaniedbanej i zabiedzonej dzielnicy w wielki

park. Wielu robotników przychodzi tu w każdy wtorek na pracę, aby budować miejsce wypoczynku i rozrywki. Pracują z zapałem.

„Grupa pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wzywa wszystkie grupy pracujące dziś w Centralnym Parku Kultury do współzawodnictwa” — ogłosili megafony umieszczone w alejkach parku. Około 200 pracowników wodociągów i kanalizacji już od pierwszych chwil przystąpiło do pracy. Aby praca szła rażniej przywieźli własną orkiestrę. Przyjemnie jest pracować w tak skożnej połączki. Nawet i pogoda przysłała jak na zamówienie. W upalnym słońcu warto zdjąć koszulę.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 6 zajęci przykładem wodociągów, co inicjacja współzawodnictwa międzygrupowe. Głębiej wbiły się łopaty, szybciej zaczęła

krząć podawana z rąk do rąk cegła.

Nie zabrakło także sąsiada Centralnego Parku Kultury, pracowników Gazowni, której oddział mieści się na Ludnej.

Przy piosence na rzetelnej pracy szybko upłynął czas. Nie wiadomo kiedy zaczął zapadać zmierzch. Robotnicy z dumą oglądają swoje dzieło.

Każdy wrzesień daje Warszawie więcej zieleni i więcej miejsc wypoczynku. Tam gdzie 2 września pracowała załoga działu pomp kanałowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji będą tereny dziecięce. Dziś są tu jeszcze wprowadzone fundamenty zniszczonych domów, ale coż to znaczy dla budowniczych Warszawy.

Znikają już z Powiśla resztki gruzu. Na odcinku piątym rosną kołki cegieł ze zburzonego domu przy ul. Okrag 3, w tym miejscu już za 2 tygodnie rozpocznie się budowa kręgu tanecznego i kawiarni.

Prace przy budowie Warszawy trwają we wszystkich dzielnicach stolicy. Np. tramwajowe przy kinie W-Z zakładają zielenie. Wre prace przy oczyszczaniu terenów Muranowa, MDM, Mirowsa, Nowego Świata, Młynowa, Ochoty, Grochowa. Do pracy włączają się członkowie komitetów blokowych, którzy pracują nad uporządkowaniem i zazielenianiem swoich posesji.

Zapał i ofiarność mieszkańców Warszawy świadczy o ich wielkim przywiązaniu do stolicy.

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

przodownik pracy, stara się i tu przodować. Dzielnie sekunduje mu Zosia Markiewicz operatorka na automatach.

Za chwilę przyjeżdża następna grupa pracowników z Państwowego Wytwórni Papierów Wartościowych. Są tu również i członkowie komitetów blokowych.

Dzień po dniu rośnie nowy stadion, przy dużej pomocy mieszkańców Warszawy. Już w lipcu przyszłego roku na stadionie tym odbędzie się przecież uroczystości Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Zaludniły się alejki Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku. Ożywiło się Powiśle śpiewem i muzyką. W każdym zakątku wrę prace.

Zżyło się już Powiśle z tymi corocznymi gośćmi, którzy przekształcają je z zaniedbanej i zabiedzonej dzielnicy w wielki

park. Wielu robotników przychodzi tu w każdy wtorek na pracę, aby budować miejsce wypoczynku i rozrywki. Pracują z zapałem.

„Grupa pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wzywa wszystkie grupy pracujące dziś w Centralnym Parku Kultury do współzawodnictwa” — ogłosili megafony umieszczone w alejkach parku. Około 200 pracowników wodociągów i kanalizacji już od pierwszych chwil przystąpiło do pracy. Aby praca szła rażniej przywieźli własną orkiestrę. Przyjemnie jest pracować w tak skożnej połączki. Nawet i pogoda przysłała jak na zamówienie. W upalnym słońcu warto zdjąć koszulę.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 6 zajęci przykładem wodociągów, co inicjacja współzawodnictwa międzygrupowe. Głębiej wbiły się łopaty, szybciej zaczęła

krząć podawana z rąk do rąk cegła.

Nie zabrakło także sąsiada Centralnego Parku Kultury, pracowników Gazowni, której oddział mieści się na Ludnej.

Przy piosence na rzetelnej pracy szybko upłynął czas. Nie wiadomo kiedy zaczął zapadać zmierzch. Robotnicy z dumą oglądają swoje dzieło.

Każdy wrzesień daje Warszawie więcej zieleni i więcej miejsc wypoczynku. Tam gdzie 2 września pracowała załoga działu pomp kanałowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji będą tereny dziecięce. Dziś są tu jeszcze wprowadzone fundamenty zniszczonych domów, ale coż to znaczy dla budowniczych Warszawy.

Znikają już z Powiśla resztki gruzu. Na odcinku piątym rosną kołki cegieł ze zburzonego domu przy ul. Okrag 3, w tym miejscu już za 2 tygodnie rozpocznie się budowa kręgu tanecznego i kawiarni.

Prace przy budowie Warszawy trwają we wszystkich dzielnicach stolicy. Np. tramwajowe przy kinie W-Z zakładają zielenie. Wre prace przy oczyszczaniu terenów Muranowa, MDM, Mirowsa, Nowego Świata, Młynowa, Ochoty, Grochowa. Do pracy włączają się członkowie komitetów blokowych, którzy pracują nad uporządkowaniem i zazielenianiem swoich posesji.

Zapał i ofiarność mieszkańców Warszawy świadczy o ich wielkim przywiązaniu do stolicy.

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

przodownik pracy, stara się i tu przodować. Dzielnie sekunduje mu Zosia Markiewicz operatorka na automatach.

Za chwilę przyjeżdża następna grupa pracowników z Państwowego Wytwórni Papierów Wartościowych. Są tu również i członkowie komitetów blokowych.

Dzień po dniu rośnie nowy stadion, przy dużej pomocy mieszkańców Warszawy. Już w lipcu przyszłego roku na stadionie tym odbędzie się przecież uroczystości Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Zaludniły się alejki Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku. Ożywiło się Powiśle śpiewem i muzyką. W każdym zakątku wrę prace.

Zżyło się już Powiśle z tymi corocznymi gośćmi, którzy przekształcają je z zaniedbanej i zabiedzonej dzielnicy w wielki

park. Wielu robotników przychodzi tu w każdy wtorek na pracę, aby budować miejsce wypoczynku i rozrywki. Pracują z zapałem.

„Grupa pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wzywa wszystkie grupy pracujące dziś w Centralnym Parku Kultury do współzawodnictwa” — ogłosili megafony umieszczone w alejkach parku. Około 200 pracowników wodociągów i kanalizacji już od pierwszych chwil przystąpiło do pracy. Aby praca szła rażniej przywieźli własną orkiestrę. Przyjemnie jest pracować w tak skożnej połączki. Nawet i pogoda przysłała jak na zamówienie. W upalnym słońcu warto zdjąć koszulę.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 6 zajęci przykładem wodociągów, co inicjacja współzawodnictwa międzygrupowe. Głębiej wbiły się łopaty, szybciej zaczęła

krząć podawana z rąk do rąk cegła.

Nie zabrakło także sąsiada Centralnego Parku Kultury, pracowników Gazowni, której oddział mieści się na Ludnej.

Przy piosence na rzetelnej pracy szybko upłynął czas. Nie wiadomo kiedy zaczął zapadać zmierzch. Robotnicy z dumą oglądają swoje dzieło.

Każdy wrzesień daje Warszawie więcej zieleni i więcej miejsc wypoczynku. Tam gdzie 2 września pracowała załoga działu pomp kanałowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji będą tereny dziecięce. Dziś są tu jeszcze wprowadzone fundamenty zniszczonych domów, ale coż to znaczy dla budowniczych Warszawy.

Znikają już z Powiśla resztki gruzu. Na odcinku piątym rosną kołki cegieł ze zburzonego domu przy ul. Okrag 3, w tym miejscu już za 2 tygodnie rozpocznie się budowa kręgu tanecznego i kawiarni.

Prace przy budowie Warszawy trwają we wszystkich dzielnicach stolicy. Np. tramwajowe przy kinie W-Z zakładają zielenie. Wre prace przy oczyszczaniu terenów Muranowa, MDM, Mirowsa, Nowego Świata, Młynowa, Ochoty, Grochowa. Do pracy włączają się członkowie komitetów blokowych, którzy pracują nad uporządkowaniem i zazielenianiem swoich posesji.

Zapał i ofiarność mieszkańców Warszawy świadczy o ich wielkim przywiązaniu do stolicy.

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

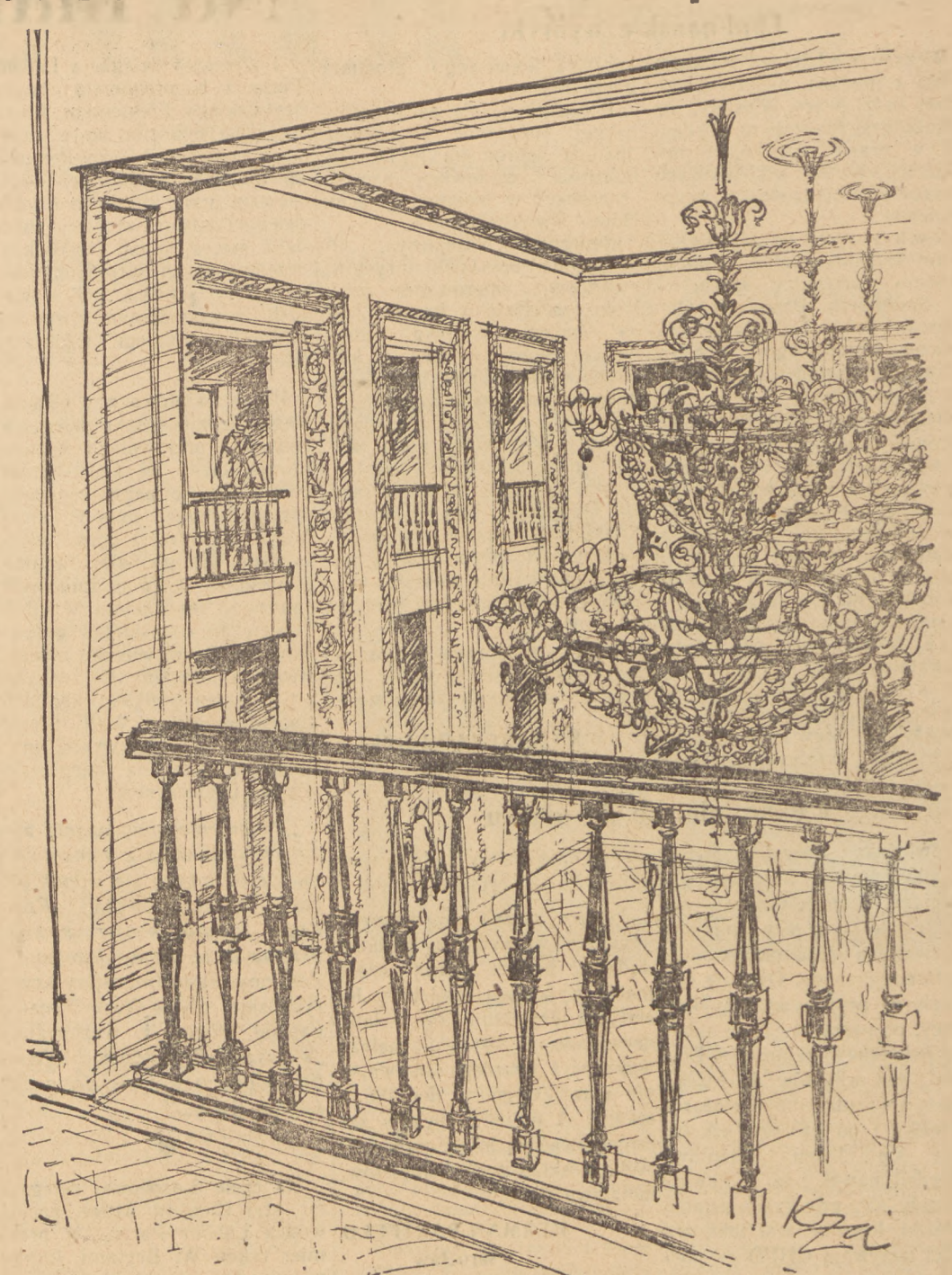
(sc)

(sc)

(sc)

(sc)

W murach Pałacu Kultury i Nauki



Prace wykończeniowe Pałacu Kultury i Nauki nabierają coraz większego tempa. Z godziny na godzinę zmieniają swój wygląd sale, halle, klatki schodowe wnętrza Pałacu. Znikają rusztowania odsłaniając wspaniałe ornamentacje drzwi, portali, sufitów. Daleko załamane prace wykończeniowe Pałacu Młodzieży (skrzydło od strony Marszałkowskiej i Świetokrzyskiej), w części teatralnej (skrzydło od strony hotelu „Promin”), Prorodzone są również prace wykończeniowe części muzealnej. Rysunek przedstawia obecny wygląd foyer w Pałacu Młodzieży. Widoczna na pierwszym planie balustrada wykonana jest z brązu. Zyrandole wykonane są z kryształów

Rys. K. ZARSKI

II część Staromiejskiego Traktu na ukończeniu

Początek drugiej części Traktu Starej Warszawy to ul. Piwna od Zapiecka. Znikają rusztowania, z których wylaniają się pastelowe, kolorowe tynki. W najbliższych dniach zostaną tu ułożone chodniki z płyt piaskowniczych. I Piwna będzie wykonana na całej swojej długości. Dalszy ciąg Traktu Starej Warszawy to Waski i Szeroki Dunaj. Tu rusztowania znikają, a na ich miejsce pojawiają się kamienice, lecz prace przy elewacjach są już na ukończeniu i pozostają do wykonania tylko roboty drogowe. Na Szerokim Dunaju wrę również prace przy tynkowaniu części strony nieparzystej.

Idąc dalej w kierunku ulicy Freta trzeba przejść od Rynku ulicą Nowomiejską, na której są już ukończone prace kamieniarskie, a zostały do wykonania roboty drogowe. Ulicę Nowomiejską od ulicy Freta oddziela brama starego Barbakanu, który od dawna już jest celem licznych wycieczek zwiedzających Stare Miasto. Fragment starych

murów warszawskich, grube ściany i wieżowe okragłe Barbakanu, lukawato sklepiona duża brama Baszta Prochowa, to wszystko przenosi zwiedzających do dawnych lat starej Warszawy. Freta, to już zupełnie gotowy odcinek Traktu. Zabudowa waskiej i szerokiej ul. Freta to prawdziwe pełne uroku staromiejskie kamieniczki ozdobione efektownymi rzeźbami, freskami i sgrafitto, pracami rzeźbiarza Struganowskiego i artystów plastyków Żuławskiej. Artystowskie czy Nieckowskiego. Wszystkie te kamieniczki to małe dzieła sztuki, tyle na nich cokołów, portali, sztukaterii, najróżniejszych prac artystów-blacharzy, rzeźbiarzy debowych drzwi i obramowań okien.

Na froncie kamieniczki nr 16 dwie duże tablice. Jedna przypomina zwiedzającym, że w tym domu urodził się Maria Skłodowska-Curie, a druga że w gruzach kamieniczki zginął sztab Armii Ludowej.

Ostatni odcinek drugiej części Traktu Starej Warszawy to ulica Zakroczyńska, która wraz z

dwoma zabytkowymi pałacami Mokronowskich i Sapiechów jest już wykończona obustronnie w 80 proc. Trwają jeszcze gdzieś niedługo prace tynkarskie, wrę prace przy robotach kamieniarskich, a lada dzień rozpocznie się tu roboty drogowe.

Nad budową i wykończeniem Traktu pracuje ofiarne cała załoga KAM. Zarówno kierownictwo budowy jak majster i robotnicy dokładają starań, żeby oddać w terminie drugą część Traktu Starej Warszawy. Wśród najlepszych należy wymienić kierownika Bieleckiego i majstra Barana i Kucharczyka, brygadę murarską tynkowniczą mechanicznego majstra Słupka, kierownika budowy młodzieżowej Mikolajczyka, majstra Muzyskiego i Kowalik. Oni to pracując niezwykle ofiarnie i starannie przyczyniają się do coraz szybszej budowy serca naszego Starego Miasta, które już niedługo zostanie całkowicie odbudowane, piękniejsze niż było kiedykolwiek.

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

W bm. koniec remontu
mostu Poniatowskiego

Most Poniatowski w końcu bm. z chwilą zakończenia prac remontowych, odzyska swą dawną przelotowość.

Obecnie roboty związane z wymianą szyn, naprawą nawierzchni i remontem przyczółków zostały wykonane w 30 proc. W przyszłym tygodniu brygada MPD zakończy również układanie nowych torów na odcinku od Ronda Waszyngtona do przyczółka praskiego. Kowe to roboty związane są specjalną maszyną bitownicą, która zapobiegła odkształcaniu i spęczeniu się torów, co było dotychczas przewyższające niszczenia torów.

W ostatnich dniach został zakończony gruntowny remont dwóch przyczółków od strony Pragi, oraz rozpoczęto remont przyczółków po stronie warszawskiej.

Przebudowa części ul. Puławskiej

Za kilka dni III oddział Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych przystępuje do przebudowy wschodniej jezdni ul. Puławskiej od kina Moskwa do ul. Dworcowej. Odcinek tej ulicy podobnie jak jej zachodnia jezdnia otrzyma nawierzchnię z kostki na podłożu betonowym.

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

(elk)

Lepiej i taniej produkuje Fabryka
im. 22 Lipca

Realizowanie wniosków podjętych na konferencji partyjno-ekonomicznej w Zakładach im. 22 Lipca przyniosło już szereg cennych wyników. Np. po zastosowaniu metody Zandorowej w pracy działu piekarniczego, zużycie gazu na jeden cykl wypieku herbatników zmniejszyło się o 2 m sześć. Praca tym systemem pozwoli na zaoszczędzenie w ciągu roku około 70 tys. m sześć. gazu. Równocześnie wzrosła poważnie wydajność pracy. Np. tow. Baczkowska wyrabia obecnie o 38 proc. więcej niż w ubiegłych miesiącach. Podobne wyniki osiągały także tow. Waś, Krawczyk i inni.

Powaznym osiągnięciem jest zmniejszenie ubytków w tzw. suchej masie. Już w miesiąc po

konferencji partyjno-ekonomicznej uzyskano dzięki temu oszczędność około 38 tys. zł.

Dużą pomocą jest także szybka realizacja wniosków racjonalizatorskich. Np. zastosowany przed miesiącem wniosek tow. Radwana zwiększa wydajność aparatu próżniowego.

Zakończono także okres próbny produkcji herbatników „Tip-top”, wyrabianych wyłącznie na masle. W najbliższym czasie produkcja tych herbatników poważnie wzrośnie, tak, że smaczne „Tip-top” będziemy mogli kupować nie tylko w „Delikatesach”, jak do tej pory, ale także we wszystkich sklepach cukierniczych.

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

(cz)

Wytłaczane
kajaki

Cennym pomysłem racjonalizatorskim jest opracowanie przez inż. Bolesława Jarosza ze spółdzielni pracy „Strug” nowego typu kajaka turystycznego tzw. beżeberkowego. Kajak ten, zbudowany jest z odpadów forniru drzewnego. Odpadki spajane są klejem z tworzyw sztucznych i wytłaczane na specjalnych formach. Kajak nie posiada w swej konstrukcji ani jednego gwoźdźca.

Kajak waży 22 kg, tj. o połowę mniej, niż dotychczas budowane. Kajak posiada ładny wygląd i jest bardzo trwały.

